

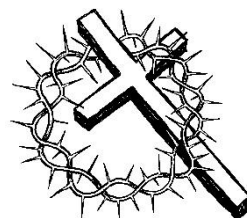
MAGNIFICAT

Miesięcznik Parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Pelkiniach-Wygarkach

www.wygarki.przemyska.pl

Luty 2026 Nr 4





Wprowadzenie w Wielki Post

Czas Wielkiego Postu jest to najbardziej płodny duchowo okres roku liturgicznego. Wymaga więc od nas ogromnego duchowego zaangażowania.

Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową, a kończy wraz z rozpoczęciem Triduum Paschalnego. Dzień ten przeznaczony jest postem ścisłym. W Środę Popielcową otrzymując popiół na nasze głowy pochodzący ze spalonych palm z Niedzieli Palmowej, uświadamiamy sobie naszą słabość i kruchość naszego życia, znikomość świata i ciągłą potrzebę pokory oraz oczyszczającej nas pokuty za grzechy.



Okres Wielkiego Postu trwa 40 dni. Liczba ta bierze swój początek z 40 dniowego postu Jezusa na pustyni, który to post był nacechowany modlitwą, samotnością i walką z szatanem. Ewangelisci ukazując symbolikę liczby 40 nawiązują do wydarzeń biblijnych, którymi były: 40 dniowy potop oczyszczający grzeszną ziemię; 40 letnia wędrówka Izraelitów przez pustynię, 40 dniowe przebywanie Mojżesza na Górze Synaj, 40 dniowy okres pokuty głoszony mieszkańcom Niniwy przez proroka Jonasza. Tak więc liczba 40 w Piśmie Świętym z jednej strony określa czas przeznaczony na jakieś konkretne zadanie postawione człowiekowi, a z drugiej strony jawi się jako okres szczególnego zbawczego działania Boga.

W okresie Wielkiego Postu dominują trzy wątki treściowe: nawrócenie, Chrzest i męka Pańska. Wielki Post to czas mający pobudzić nas najpierw do podjęcia nawrócenia i zdecydowanej drogi osobistej odnowy. Temat ten wybrzmiewa szczególnie w czynach chrześcijańskiej miłości miłosiernej, którymi są post, modlitwa i jałmużna. Można powiedzieć, że modlitwa jest naszym odniesieniem się do Boga, jałmużna do człowieka, a post do siebie. Modlitwa to pierwsze i główne zadanie na czas Wielkiego Postu. Ewangelia podpowiada nam, by modlić się dyskretnie, wewnątrz, a więc bardzo osobiście. Bóg w czasie Wielkiego Postu wzywa nas także do jałmużny, tzn. do bezinteresownego daru. Ma ona być dyskretna, delikatna, pełna troski o dobro i życie bliźniego. W szeroko pojętym poście nie chodzi tylko o umartwienie zmysłu smaku, ale o wyrzeczenie się czegoś, by hartować ducha, wzmacniać wolę. W poście chodzi o świadomą rezygnację z sytości i przyjemności, albo o czynienie czegoś dłużej, lepiej i chętniej.

Przez postawy nawracania się wracamy także do źródeł naszej chrześcijańskiej tożsamości, czyli do Chrztu świętego. Istotnie, ten sakrament zanurza nas w Chrystusa, w Jego Paschę, czyli zbawcze przejście Pana ze śmierci do życia. Temat Chrztu jest szczególnie obecny w drugiej części Wielkiego Postu i ma za zadanie przygotowanie katechumenów do przyjęcia tego sakramentu, a wszystkich ochrzczonych wzywa do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych. Istotą tych przyrzeczeń jest wolność od wpływów szatana i przywiązania do grzechu oraz wolność

do życia dojrzałego i odpowiedzialnego za misję kapłańską, prorocką i królewską naznaczoną nam przez Chrystusa.

Trzeci temat, który towarzyszy nam we Wielkim Poście to męka Pańska. Ten temat jest obecny szczególnie w ostatnich dwóch tygodniach Wielkiego Postu, które przeżywamy także w wymiarze zewnętrznym, poprzez zakrywanie Krzyży w świątyniach. Forma ta jest zachętą do głębszego wejścia w misterium męki i śmierci Chrystusa. Wielki Post zachęca nas także do wejścia w głąb nas samych poprzez kontemplację oblicza Chrystusa ukazywanego w nabożeństwach pokutnych, rekolekcjach i dniach skupienia, podczas Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali.



W naszych kościołach w Wielkim Poście znikają kwiaty z ołtarza, a skromniejszy wystrój świątyni podkreśla aspekt pokutny. W Liturgii występuje fioletowy kolor szat. W niedzielę nie śpiewa się „Gloria”, a śpiew „Alleluja” zastępuje się śpiewem „Chwała Tobie, Królu Wieków”, albo „Chwała Tobie, Słowo Boże”. Do soboty przed piątą niedzielą śpiewa się pieśni pokutne, a od piątej niedzieli pieśni o Męce Pańskiej. Każdy dzień Wielkiego Postu ma swój formularz w Liturgii. Okres ten charakteryzuje się więc wielkim bogactwem tekstów liturgicznych, które odsłaniają na czym polega życie chrześcijanina, ukazują nam istotę grzechu, a także miłosierdzie Boga i Jego niezmordowane starania zmierzające do odnawiania człowieka i ludzkości.

Istotą Wielkiego Postu jest szczególny czas pustyni. Przeżywanie tego czasu polega na tym, że wyciszmy hałas naszego serca, po to abyśmy mogli usłyszeć głos Boga. Dla każdego z nas czas pustyni będzie inny, ponieważ hałas, który wypełnia nasze życie też dla każdego z nas jest w jakiś sposób osobisty. Głosu Bożego nie usłyszmy z pewnością przy włączonym non stop telewizorze czy radiu, lub przy przeglądaniu portali społecznościowych. Bóg daje nam te 40 dni w roku, abyśmy przeżyli je inaczej niż zwykle. Stąd też Wielki Post to czas postanowienia, że chcę na nowo pojednać się z Bogiem, chcę tworzyć z Nim relację. Tę relację możemy ożywić poprzez słuchanie Słowa Bożego. Św. Augustyn napisał w *Wyznaniach*: „Przeszyłeś moje serce Twoim Słowem i zakochałem się w Tobie”. Słowo Boga wypowiedziane w Piśmie św. i usłyszane przez świętego, wzbudziło w nim miłość. Słuchanie, przenikając do najgłębszych pokładów pamięci, ponownie wskrzesza to, co uśpione, a zarazem uwalnia uwagę od tysięcy rzeczy, które ją krępują. Nie ma lepszego lekarstwa uzdrawiającego nasze zakłócone relacje jak cierpliwe wysłuchanie siebie nawzajem. Słuchanie uspokaja burzę emocji, które najczęściej uniemożliwiają prawidłową komunikację.

Wszystkim parafianom i czytelnikom *Magnificat* w rozpoczynającym się czasie Wielkiego Postu, życząc wsłuchiwania się w głos Ducha Świętego, który właśnie w tym okresie rozbrzmiewa ze szczególną mocą w Kościele, w świecie i w naszych sercach. Zróbmy miejsce Temu, którego nazywamy Mocą Bożą, aby kształtował nasz charakter, otwierał nas na nowo na siebie nawzajem i zbliżał do Chrystusa. Niech ten czas będzie dla nas momentem właściwym, by podjąć dzieło nawrócenia i przemiany życia na lepsze. Niech temu dziełu towarzyszą dobre postanowienia i gorliwość w ich realizacji.

Ks. Bogusław Gut

W domu Słowa Bożego

Autorzy Pisma Świętego



Wiemy, że Biblia jest najważniejszą księgą chrześcijaństwa i jedną z najbardziej wpływowych ksiąg w dziejach świata. Stanowi ona podstawę wiary milionów ludzi, inspiruje kulturę, sztukę, prawo oraz refleksję moralną. Biblia, czyli Księgi Święte Starego i Nowego Testamentu są Pismami natchnionymi przez Pana Boga. Są one natchnione dlatego, ponieważ Pan Bóg nie tylko pobudził wybranych przez siebie ludzi do ich spisania, lecz także czuwał przez cały czas nad ich powstawaniem. W konsekwencji tego trzeba powiedzieć, że autorem pierwszorzędym Biblii jest Pan Bóg i właśnie dlatego nazywamy ją Słowem Bożym. Pan Bóg jednak nie zastrzegł sobie wyłącznie autorstwa Biblii, wręcz przeciwnie, powołał do udziału w nim ludzi, czyli drugorzędnych autorów Biblii. Ludzie wybrani i wezwani przez Pana Boga zachowali osobiste właściwości, jednostkowe cechy takie jak: usposobienie, wykształcenie, osobista religijność, wrażliwość na sprawy Boże i ludzkie. Zachowali również poziom literackiego przygotowania, swoje ludzkie zalety i wady. Należy też wspomnieć o natchnieniu biblijnym, które przystoi do porządku łaski. Przez łaskę biblijnego natchnienia pisarze natchnieni uczestniczą w autorstwie Biblii. Autor natchniony podejmując się pisania księgi, zachowuje się tak, jak zachowuje się normalnie człowiek przystępujący do pracy pisarskiej.

Trudno jest ustalić ilość autorów natchnionych. Nie wszystko też wiemy o nich. Czytelnicy Biblii napotykają nieoczekiwane zjawisko. Często Księgi są znane, ale niewiele można powiedzieć o ich autorach. Wprowadźcie takie postacie jak Izajasz czy Jeremiasz nie są nam obce, a to dzięki temu, że w swoich pismach mówili o swoim urodzeniu, pochodzeniu, młodości,

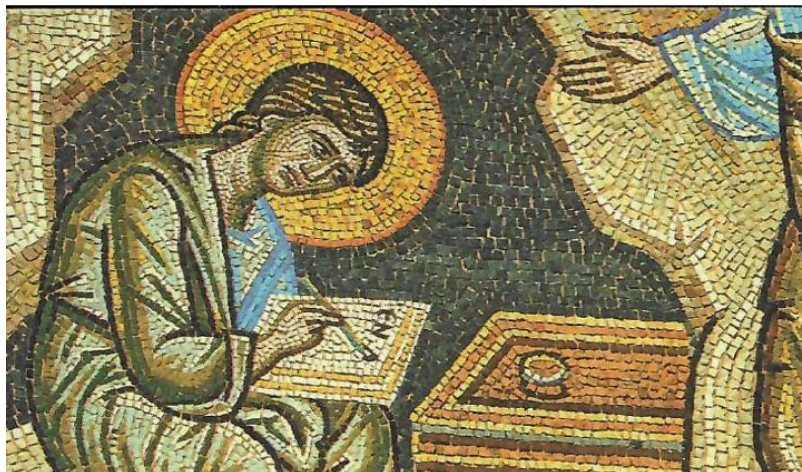


co ukształtowało ich osobowości i umiejętności literackie. Jednakże autorów wielu Ksiąg – zwłaszcza Starego Testamentu – po prostu nie znamy. Na przykład Księga Mądrości, przypisana Salomonowi pochodzi od nieznanego autora. W starożytnych czasach istniał zwyczaj, że autor mniej znany podszywał się pod nazwisko znanego pisarza, aby swemu dziełu dodać powagi, ważności, może nawet i aktualności. Znana Księga proroka Jonasza nie została napisana przez tego proroka. Mówi o jego dziejach, ale napisał ją ktoś inny, niestety nam nie znany. Również Księga Psalmów – bo z nią

spotykamy się najczęściej – istnieje w naszej świadomości jako Księga Psalmów Dawidowych. Tymczasem badania wskazują, że aż pięćdziesiąt psalmów z tego zbioru jest nieznanego pochodzenia.

Do Biblii zalicza się 45 Ksiąg Starego Testamentu i 27 Pism Nowego Testamentu. Zostały one napisane przez różnych autorów na przestrzeni około półtora tysiąca lat. Powstawały w odmiennych epokach i środowiskach kulturowych. Każda z tych części ma własnych autorów, tematykę oraz cel.

Stary Testament powstawał od XIII wieku przed Chrystusem do około II wieku przed Chrystusem. Został napisany głównie w języku hebrajskim, a częściowo aramejskim. Jego autorami byli przedstawiciele narodu izraelskiego: prorocy, kapłani, mędrcy oraz kronikarze. Tradycja przypisuje Mojżeszowi autorstwo Pięcioksięgu,



który zawiera prawo Boże i opis początków świata oraz narodu wybranego. Inne Księgi Starego Testamentu związane są z postaciami takimi jak Dawid – autor wielu psalmów, Salomon – twórca ksiąg mądrościowych oraz prorocy: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Daniel. Autorzy ci przekazywali historię Izraela, nauczanie moralne, modlitwy oraz zapowiedzi przyjścia Mesjasza.

Nowy Testament powstał w I wieku po Chrystusie i został napisany w języku greckim, który był wówczas językiem powszechnie używanym w świecie śródziemnomorskim. Jego autorami byli uczniowie Jezusa Chrystusa oraz pierwsi wyznawcy chrześcijaństwa. Cztery Ewangelie – według św. Mateusza, Marka, Łukasza i Jana – opisują życie, nauczanie, cuda, mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Dzieje Apostolskie, listy apostolskie (szczególnie listy św. Pawła) oraz Apokalipsa św. Jana ukazują początki Kościoła i wiarę pierwszych chrześcijan. Skąpe są nasze wiadomości także o autorach ksiąg Nowego Testamentu, np. o ewangelistach świętym Mateuszu, Marku, o Judzie i Jakubie.

Podsumowując, Biblię pisało wielu autorów na przestrzeni wieków, w różnych językach i kulturach. Jednak według chrześcijaństwa jej ostatecznym autorem jest Bóg, który natchnął ludzi do przekazania prawdy o Nim i o człowieku. Dzięki temu Biblia pozostaje księgą żywą i aktualną. Zachowuje jedność przesłania i do dziś pozostaje ważnym źródłem wiary, moralności, kultury oraz nadal przemawia do kolejnych pokoleń.

Opracowała: Halina Janas

Zrozumieć, by pokochać liturgię



Święte znaki – popiół

„Tej właśnie nocy, jeszcze przed wschodem słońca, nakazał rozsypać na podłodze popiół w kształcie krzyża, pokropić go wodą święconą, a następnie sam się na nim położył. Leżał tak aż do poranka, aż do tej godziny, kiedy to przy śpiewie Litanii do wszystkich świętych polecił Bogu swą duszę” - Te słowa pisał biograf świętego biskupa Ulryka z Augsburga, który odszedł do wieczności w 973 roku. Ten obraz pełen pokory i oddania Bogu ukazuje, że popiół nie był jedynie symbolem zewnętrznym, lecz również głębokim wyrazem duchowej postawy świętych, gotowych na całkowite oddanie się Bożej woli.

Popiół jest ważnym symbolem w wielu religiach na świecie. Symbolizuje on winę, nietrwałość życia doczesnego oraz śmierć i poczucie winy. W Biblii Bóg mówi do Adama: *„W pocie oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi,*



z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 3,19) - dogłębną medytację nad tymi słowami ukazuje Księga Koheleta, podkreślająca marność i ulotność życia ludzkiego („Marność nad marnościami i wszystko marność”). Słowa: *„prochem jesteś i w proch się obrócisz”* możemy usłyszeć co roku w środę popielcową, rozpoczynającą okres Wielkiego Postu. Kapłan wymawiając je, posypuje głowę wiernego popiołem i przypomina w ten sposób o Sądzie Ostatecznym. Symbol ten nie jest przypieczętowaniem śmierci, lecz raczej wezwaniem do nawrócenia, czyli warunkiem dostąpienia łaski życia wiecznego. Jest symbolicznym początkiem Wielkiego Postu – czasu refleksji nad własnym życiem, postępowaniem oraz przygotowaniem do Triduum Paschalnego.

Popiół brudzi, lecz także jest łatwiejszy do usunięcia niż ślady ziemi czy gliny. Popiół to nic innego, jak oczyszczona przez ogień materia. Jak twierdzą starożytne podania, z popiołu właśnie do nowego życia powstał legendarny Feniks, chrześcijanin zaś wierzy, że oczyszczona przez ogień oraz zmartwychwstanie dusza, zostanie uniesiona do Boga.

Popiół pełni również funkcję refleksyjną i duchową w codziennym życiu wiernych. W tradycji chrześcijańskiej jest on znakiem pokory – przypomina, że człowiek, mimo swoich osiągnięć i zasług, jest istotą przemijającą, zależną od Boga. Dlatego wielu świętych praktykowało pokutę i umartwienie, używając popiołu jako zewnętrznego wyrazu wewnętrznej skruchy.

Spotkanie ze Świętymi



Cyryl i Metody – apostołowie Słowian i patroni Europy

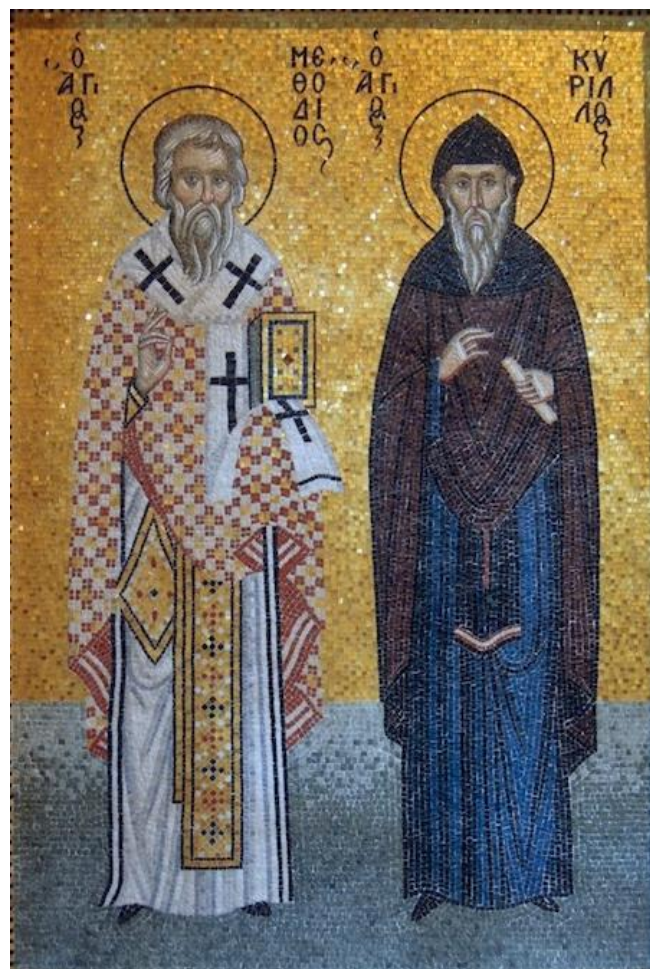
Cyryl i Metody to rodzeni bracia, którzy urodzili się w Tesaloniakach: Cyryl (imię chrzestne Konstantyn) w latach około 827-869, a Metody (imię chrzestne Michał) około 815-885. Ich ojciec, wysoki urzędnik państwowy, zapewnił im staranne wykształcenie. Po ukończeniu nauki Metody był urzędnikiem państwowym, a Cyryl przyjął święcenia kapłańskie, był sekretarzem patriarchy i wykładowcą na akademii cesarskiej. Okazywał niezwykłą mądrość i nazywano go „filozofem”. Obaj święci tęsknili jednak za służbą Bożą w klasztorze. W roku 840 święty Metody wstąpił do klasztoru na Olimpie, a 15 lat później dołączył do niego Cyryl.

W roku około 860 cesarz Michał III zlecił braciom misję dyplomatyczno-religijną u Chazarów (Krym) w celu zażegnania sporów religijnych między chrześcijanami, żydami i muzułmanami. Przed wyjazdem i w trakcie misji Cyryl uczył się języków hebrajskiego i syryjskiego dzięki czemu dialog był swobodny i zrozumiały. Udało się braciom umocnić chrześcijaństwo w tym rejonie:

- ochrztili wielu dostojników,
- uwolnili licznych chrześcijan z więzień,
- odnaleźli relikwie świętego Klemensa – papieża, który zmarł tam na wygnaniu i zabrali je do Rzymu.

Pomogło im to później uzyskać akceptację dla liturgii słowiańskiej. Wzmocnili swój autorytet co ułatwiało dalszą ewangelizację.

W tym czasie do cesarza Michała III zwrócił się książę wielkomorawski Rostysław z prośbą o wysłanie misjonarzy znających język słowiański. Chodziło o utworzenie tam słowiańskiej hierarchii kościelnej. Cyryl i Metody właśnie znali język



Św. Cyryl i Metody - Mozaika z Bazyliki San Clemente w Rzymie

słowiański i podjęli się tej misji. Wśród wielu misji świętych ta była najważniejsza w ich życiu. W roku około 863 Cyryl opracował pismo dla Słowian zwane głagolicą, a po udoskonaleniu cyrylicą. Teksty liturgiczne stały się bardziej czytelne i zrozumiałe dla Słowian. Bracia przetłumaczyli dzięki temu z greckiego na słowiański najważniejsze księgi liturgiczne i część Biblii. Do liturgii wprowadzili język starocerkiewno-słowiański. Zakładali tam szkoły i klasztory, kształcili księży i urzędników.

Misjonarze łacińscy sprzeciwiali się działaniom obu braci, doznawali oni cierpień i prześladowań. Oskarżono Ich do papieża Mikołaja I niemal o herezję. Na wezwanie papieża posłusznie

wyruszyli do Rzymu, ale papież Mikołaj I zmarł właśnie i bardzo serdecznie przyjął świętych nowy papież Adrian II, który wyświęcił ich kapłanów. Słowiańskie Księgi kazał złożyć uroczystie w kościele NMP zwanym FATNE, a relikwie świętego Klemensa przyjął z honorami. Zatwierdził także słowiańską liturgię.

14 lutego 869 roku święty Cyryl zmarł na rękach Brata. W roku 1974 papież Paweł VI w geście ekumenicznym zwrócił kościołowi prawosławnemu relikwie świętego Cyryla. Przewieziono je z Rzymu do Salonik do świątyni pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego.

Po śmierci świętego Cyryla papież Adrian II konsekrował świętego Metodego na arcybiskupa Moraw i Panoni oraz dał mu wszelkie uprawnienia misyjne. Święty wrócił na Morawy i chodź zastał panowanie obrządku zachodniego nad wschodnim dalej ewangelizował. Był bardzo prześladowany przez kler niemiecki a nawet 2 lata spędził w więzieniu. Został uwolniony przez papieża Jana VIII (około 872-880) i ze względu na nieustające nękanie wrócił do Rzymu. 6 kwietnia 885 roku święty Metody zmarł. Jego szczątki zaginęły w czasie wojen i nie zostały odnalezione.

Na Morawach nastał wtedy książę Mojmir, który przywrócił słowiańską hierarchię kościelną. Dzieła wielkich świętych Cyryla i Metodego trwają do dziś. Trwale wpłynęli na chrystianizację Słowian, językiem przez nich stworzonym posługuje się dziś 250 milionów prawosławnych i kilka milionów grekokatolików. Obaj bracia szli głosić pokój jak „owce między wilki” byli wytrwali i obdarzeni niezwykłą mądrością ewangelizacyjną. Nigdy nie narzucali obcej kultury, nie niszczyli istniejącej. Głosili ewangelię językiem zrozumiałym dla ludu, dostosowywali liturgie do kultury Słowian. Święci Cyryl i Metody patronowali dialogowi kościołów



Jan Matejko - Św. Cyryl i Metody

tworząc duchowy pomost między tradycją wschodu i zachodu. Zaznaczyć trzeba, że Kościół nie był w okresie ich działania podzielony na wschodni i zachodni. Podział ten nastąpił dopiero w roku 1054. Jako apostołowie Słowian stworzyli fundament chrześcijańskiej kultury, byli pionierami jedności chrześcijańskiej. Jan Paweł II 31 grudnia 1980 roku ogłosił Cyryla i Metodego patronami Europy. Papież Pius XI tak nazwał obu misjonarzy: ... „Synowie Wschodu, z urodzenia Grecy, z misji Rzymianie, z owoców apostołowie Słowian” ...

Święci Cyryl i Metody uczą nas dziś jednej bardzo konkretnej postawy: troski o jedność zaczynając od najbliższych relacji, podejmując choćby jeden gest pojednania, jeden krok ku dialogowi, jedną modlitwę w intencji kogoś z kim trudno nam iść razem. Taka może być nasza skuteczna forma ewangelizacji przez miłość.

Opracowała: Janina Matusz

Wypłyn na głębię modlitewnego spotkania z Bogiem



Nabożeństwa Pasyjne

Droga Krzyżowa jest jednym z najważniejszych pasyjnych nabożeństw w Kościele katolickim. Jej celem jest rozważanie ostatniej drogi Jezusa Chrystusa - od skazania na śmierć aż do złożenia do grobu. Nabożeństwo to pomaga wiernym głębiej przeżywać tajemnicę Męki Pańskiej oraz przygotować serca na święta Zmartwychwstania.

Korzenie Drogi Krzyżowej sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa. Już wówczas pielgrzymi przybywający do Jerozolimy pragnęli przejść drogę, którą przeszedł Pan Jezus od pałacu Piłata aż na Golgotę. Trasa ta była nazywana Via Dolorosa, czyli Drogą Bolesną. Modlitwa w tych



miejscach miała charakter osobistej medytacji nad cierpieniem Chrystusa. W XIII wieku św. Franciszek z Asyżu był jednym z pierwszych, który zainicjował modlitwę Drogi Krzyżowej w kościołach, umożliwiając wiernym duchowe przeżywanie męki Jezusa, gdy nie mogli oni udać się do Ziemi Świętej. W chwili, kiedy Ziemia Święta stała się miejscem wojen religijnych i nie zawsze można było pielgrzymować w te strony rozpoczęto tworzenie podobnych budowli jak w Jerozolimie. Pierwsze Kalwarie powstały w XV wieku na terenie południowej Hiszpanii. Liczba stacji Drogi Krzyżowej były różne. Czasem było ich 7, a czasem 18. Pierwsze Drogi Krzyżowe w Polsce powstały w XVI wieku. Dzięki wojewodzie krakowskiemu Mikołajowi Zebrzydowskiemu na terenie Lanckorony powstała pierwsza droga krzyżowa na wzór jerozolimskiej. Nazwano ją Kalwarią Zebrzydowską.

Dzisiejsza Droga Krzyżowa to nabożeństwo w formie - 14 stacji - sięga XVII wieku. Stacje Drogi Krzyżowej tradycyjnie rozmieszczone na całym świecie w kościołach katolickich są symbolami, które pomagają wiernym przejść przez misterium śmierci Chrystusa. W czasie Wielkiego Postu odprawiana jest ona w każdy piątek.

Gorzkie Żale są jednym z najbardziej charakterystycznych nabożeństw pasyjnych w tradycji Kościoła w Polsce. Od ponad trzystu lat pomagają wiernym w głębszym przeżywaniu tajemnicy Męki Pańskiej i przygotowują serca na święta Zmartwychwstania.

Początki Gorzkich Żali sięgają początku XVIII wieku. Nabożeństwo to powstało w Warszawie, przy kościele Świętego Krzyża, prowadzonym przez Zgromadzenie Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. W 1707 roku ukazała się pierwsza księga



nabożeństw pod tytułem: "Snopek Mirry z Ogrodu Gethsemańskiego albo Żalose gorzkiej Męki Syna Bożego Rozpamiętywanie". Jej autorem był najprawdopodobniej ks. Wawrzyniec Stanisław Benik CM. Pierwsze nabożeństwo odbyło się 13 marca 1707 r. w kościele Św. Krzyża w Warszawie. Wyjątkowość Gorzkich Żali polega na ich głęboko emocjonalnym języku. Pieśni te nie są jedynie opisem wydarzeń pasyjnych, lecz wyrazem współczucia, skruchy i miłości wobec Chrystusa cierpiącego. Wierny nie jest tylko obserwatorem męki, lecz zostaje zaproszony do osobistego przeżycia tajemnicy krzyża. Na przestrzeni wieków nabożeństwo stało się ważnym elementem polskiej pobożności wielkopostnej. W wielu parafiach do dziś Gorzkie Żale są odprawiane w każdą niedzielę Wielkiego Postu, często z kazaniem pasyjnym i adoracją Najświętszego Sakramentu. Przetrwały rozbiory, wojny i zmiany kulturowe, pozostając modlitwą żywą i bliską sercom wiernych. Gorzkie Żale są nie tylko zabytkiem religijnej kultury, a przede wszystkim szkołą modlitwy i wrażliwości sumienia. Współcześnie, gdy świat przyśpiesza, a cisza i skupienie stają się coraz rzadsze, Gorzkie Żale pozostają przestrzenią, w której człowiek może na nowo odkryć sens krzyża i wartość ofiary. Są one nie tylko modlitwą minionych pokoleń, lecz także drogą duchową dla współczesnych wiernych pragnących głębiej przeżyć czas Wielkiego Postu.

Droga Krzyżowa

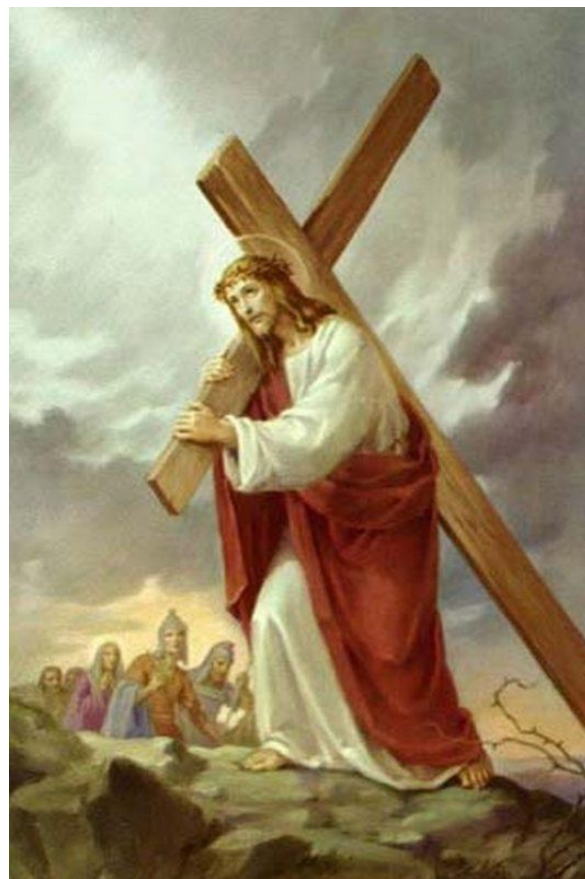


„Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien” (Mt 10,38).

Podstawowe formy modlitwy Drogi Krzyżową

Istnieją dwie zatwierdzone formy Drogi Krzyżowej do odprawiania. Pierwsza z nich zawiera 14 stacji w tzw. tradycyjnym porządku. Są to stacje:

- I. Pan Jezus skazany na śmierć
- II. Pan Jezus bierze krzyż na ramiona
- III. Pierwszy upadek pod krzyżem
- IV. Pan Jezus spotyka swoją Matkę
- V. Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż
- VI. Święta Weronika ociera twarz Panu Jezusowi
- VII. Drugi upadek pod krzyżem
- VIII. Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty
- IX. Trzeci upadek pod krzyżem
- X. Pan Jezus z szat obnażony
- XI. Pan Jezus przybity do krzyża
- XII. Pan Jezus umiera na krzyżu
- XIII. Pan Jezus zdjęty z krzyża
- XIV. Pan Jezus złożony do grobu



Spśród powyższych stacji zaledwie 8 posiada potwierdzenie w Piśmie św. Stacje III, IV, VI, VII oraz IX oparte są jedynie na przekazie apokryficznym, czyli pochodzącym z pism, które nie są uważane za natchnione i nigdy nie weszły do kanonu Biblii. Było to powodem, dla którego papież Jan Paweł II w Wielki Piątek 1991 r. zainicjował nową formę nabożeństwa Drogi Krzyżowej, która nazwana jest biblijną. Wersja ta, zawiera również 14 stacji. Jednak wszystkie wydarzenia, do których stacje te nawiązują, zostały zaczerpnięte z Ewangelii. Oto one:

- I. Jezus w Ogrodzie Oliwnym.
- II. Jezus zdradzony przez Judasza.
- III. Jezus skazany przez Sanhedryn.
- IV. Piotr wypiera się Jezusa.
- V. Jezus sądzony przez Piłata.
- VI. Jezus biczowany i koronowany cierniem.
- VII. Jezus bierze krzyż na swe ramiona
- VIII. Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi.
- IX. Jezus spotyka niewiasty jerozolimskie.

X. Jezus przybity do krzyża.

XI. Jezus obiecuje swoje Królestwo żałującemu łotrowi.

XII. Matka i Umiłowany Uczeń pod krzyżem Jezusa.

XIII. Jezus umiera na krzyżu.

XIV. Jezus zdjęty z krzyża i złożony do grobu.

Jan Paweł II kilkakrotnie prowadził Drogę Krzyżową w Koloseum w biblijnej formie. Z kolei w roku 2017 jego następca, papież Benedykt XVI, oficjalnie zatwierdził tę formę nabożeństwa do medytacji i publicznego odprawiania.

Ekstremalna Droga Krzyżowa

Droga Krzyżowa może być odprawiana w różnych wersjach – z krótkimi lub dłuższymi rozważaniami, indywidualnie lub w grupie. Ważne jest, aby modlić się z sercem i skupić na duchowym przeżyciu męki Chrystusa.

Od wielu już lat istnieje zainicjowana przez ks. Jacka Stryczka w 2009 r., Ekstremalna Droga Krzyżowa (EDK). Czym ona jest?

Ekstremalna Droga Krzyżowa to nocna, piesza wędrówka (zazwyczaj min. 40 km) w milczeniu i skupieniu. EDK ma na celu zmaganie się z własnymi słabościami, wyjście ze strefy komfortu i głębokie przeżycie wiary poza murami kościoła. Kluczowymi cechami EDK są:

- wysiłek i wyzwanie: trasa jest długa (40-140 km), często trudna (góry, lasy, błoto), a wędrówka odbywa się nocą, w każdych warunkach pogodowych;
- charakter indywidualny: uczestnicy idą samotnie lub w małych grupach, sami odpowiadając za swoje bezpieczeństwo;
- milczenie i modlitwa: podczas marszu rozważa się przygotowane stacje;

Celem EDK jest konfrontacja z samym sobą i Bogiem w momentach skrajnego zmęczenia. EDK wymaga dobrego przygotowania fizycznego i odpowiedniego wyposażenia. Oto lista rzeczy, które powinieneś zabrać z sobą:



- latarka (koniecznie czołówka, żeby mieć wolne ręce), dodatkowe baterie do latarki;
- kijki trekkingowe – bardzo ułatwiają wędrówkę;
- apteczka, w której znajdą się: bandaże, plastry, woda utleniona, leki przeciwbólowe;
- płaszcz przeciwdeszczowy, czapka, rękawiczki, skarpety – w połowie trasy warto zmienić;
- kamizelka odblaskowa, odblask na nogę i rękę;
- kurtka przeciwdeszczowa i pokrowiec na plecak;
- jedzenie – najlepiej wysokokaloryczne, czekolada, ciastka, batony;
- woda – 3 litry (herbata w termosie);
- telefon, aplikacja EDK.

Opracował: ks. Bogusław Gut



Dawne i współczesne zwyczaje wielkopostne

Wielkopostne tradycje na przestrzeni wieków przybierały różnorodne formy od surowych praktyk pokutnych po barwne zwyczaje ludowe. Choć wiele z nich zanikło, niektóre przetrwały do dziś, stanowiąc cenne dziedzictwo religijne i kulturowe.

Dawniej wejście w Wielki Post było bardzo wyraźnie zaznaczone. Po zakończeniu karnawałowych zabaw w domach dokładnie myto naczynia, chowano mięso i tłuszcze, a nawet odkładano instrumenty muzyczne. W wielu regionach był to czas przednówka, dlatego jadłospis stawał się wyjątkowo skromny. Na stołach pojawiały się ryby, śledzie, żur na zakwasie czy pamuła prosta zupa z kapusty i brukwi. Wyrzeczenia miały wymiar nie tylko religijny, ale i bardzo praktyczny.

Ciekawym, dziś niemal zapomnianym zwyczajem było tzw. Śródpoście, przypadające w połowie postu. W niektórych regionach młodzi mężczyźni obchodzili domy, hałasując kołatkami i rozbijając gliniane garnki z popiołem przed kawalerami, pannami lub o odrzwia ich domostw, wraz z okrzykiem: półpoście, Mości Panie/Mości Pani. Od tego zwyczaju dzień ten nazywano dniem Garkotłuka. Był to jednak obyczaj świecki. Symbolicznie „przebijano półpost”, zaznaczając, że połowa czasu pokuty już minęła.

Od średniowiecza aż do XVI wieku w Europie, także na ziemiach polskich, znane były pokutne procesje biczowników. Uczestnicy, w duchu wynagrodzenia za grzechy, publicznie się biczowali. Zwyczaj ten zanikł w Polsce, choć do dziś w bardzo drastycznej formie bywa praktykowany m.in. na Filipinach.

Wielką rolę odgrywały również pielgrzymki. Najzamożniejsi udawali się do Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Gdy podróże stały się trudniejsze, zaczęto tworzyć w Europie kalwarie zespoły kaplic odtwarzających drogę Męki Pańskiej. Dzięki kalwariom katolicy mogli pielgrzymować do własnych, regionalnych „Jerozolim”.

W Polsce najbardziej znaną jest Kalwaria Zebrzydowska, gdzie do dziś odbywają się Misteria Męki Pańskiej gromadzące liczne rzesze wiernych. Tuż po niej pod względem rozpoznawalności i znaczenia wymienia się Kalwarię Paclawską, jedno z najważniejszych sanktuariów pasyjnych w kraju, od wieków przyciągające pielgrzymów z całej Polski.

W wielu miejscowościach formowano tzw. turki – strażę grobowe w stylizowanych, często orientalnych strojach, czuwające przy Grobie Pańskim. Z kolei obrzędy o charakterze agrarnym, takie jak zakopywanie w polu poświęconych jaj czy śniadanie na miedzach, miały zapewnić urodzaj i Boże błogosławieństwo dla upraw.

W okolicach Krakowa, zwłaszcza w Zielonkach i Bibicach, w Niedzielę Palmową można spotkać Pucheroków. Chłopcy w wysokich, stożkowatych czapach, kożuchach i z umalowanymi twarzami chodzą po domach, wygłaszając rymowane oracje i zbierając datki. Zwyczaj ten, wywodzący się z XVII wieku, łączy elementy religijne z dawną tradycją ludową.

Choć wiele dawnych praktyk odeszło w zapomnienie lub zmieniło swoją formę, wielkopostne zwyczaje wciąż przypominają o bogactwie naszej tradycji. Są świadectwem wiary poprzednich pokoleń oraz częścią dziedzictwa, które warto pielęgnować i przekazywać dalej.





Pierwsza Spowiedź i Komunia św.: przygotowanie, celebrowanie i dziękczynienie

Synod Archidiecezji Przemyskiej podkreśla, że celem przygotowania do sakramentu Pokuty i Eucharystii jest doprowadzenie do przeżycia z wiarą tych sakramentów. Dlatego też, pierwsza Spowiedź św. i Komunia św. powinna mieć miejsce we własnej parafii, ponieważ to właśnie ona jest po rodzinie podstawowym środowiskiem rozwoju wiary. Gdyby zachodziła konieczność, aby uroczystość Komunii odbywała się poza parafią, ksiądz proboszcz po przeprowadzeniu duszpasterskiej rozmowy, udziela pisemnego pozwolenia na samą tylko uroczystość. Natomiast przygotowanie dzieci do pierwszej Spowiedzi i Komunii powinno odbywać się we własnej parafii.

Wg statutowi synodalnych dobre przygotowanie do tych sakramentów jest procesem długofalowym (obejmującym I i II klasę Szkoły Podstawowej oraz klasę III jako pogłębienie więzi z Chrystusem Eucharystycznym).



Przygotowanie do sakramentu Pokuty obejmuje zarówno proces wychowania dziecka do świadomości, że spotyka się ono z przebaczącym Ojcem jak i kształtowanie umiejętności ciągłego nawracania się. Ważna jest formacja sumienia dziecka tak, aby nie tylko unikało grzechu, ale także szukało woli Bożej i pragnęło współpracować z Chrystusem Zbawicielem. W ramach przygotowania do sakramentu Pokuty ważnym jest, by wprowadzać dziecko w praktykę „pięciu warunków dobrej Spowiedzi”.

Przygotowanie do I Komunii św. może prawidłowo się odbyć tylko w kontekście Mszy świętej, ponieważ Komunia św. jest jej integralną częścią i najdoskonalszym sposobem uczestnictwa.

Owocne przygotowanie do pierwszej Spowiedzi i Komunii św. jest możliwe tylko w ścisłej łączności z rodzicami.

W przygotowaniu do sakramentu Pokuty i Eucharystii oprócz przekazanej wiedzy, ważne miejsca zajmuje doświadczenie religijne. Dlatego też przygotowanie to zawiera dwa ważne momenty: przygotowanie pośrednie i bezpośrednie.

Przygotowanie pośrednie do I Komunii św. obejmuje formację ludzką, duchową, intelektualną i eklezjalną (wspólnotowo-kościelną). W ramach tego przygotowania każda parafia prowadzi spotkania katechetyczne – formacyjne dla dzieci i ich rodziców przynajmniej raz w miesiącu.

Formacja ludzka polega na zwróceniu szczególnej uwagi na dbałość o kulturę osobistą, odpowiednie słownictwo (bez wulgaryzmów, używanie słów: proszę, dziękuję, przepraszam), poprawne zachowanie (grzeczność, uprzejmość, delikatność w obejściu, używanie pozdrowień „Szczęść Boże”, „Niech będzie pochwalony Jezus”). Zadaniem rodziców dzieci podejmujących formację ludzką jest troska o sprzyjający klimat dla harmonijnego rozwoju dziecka, kierowanie się w życiu codziennym zasadami Dekalogu, codzienne świadectwo życia z wiary, wychowywanie dziecka do życia w prawdzie i miłości oraz pomoc dziecku w rozwoju moralnym, aby normy moralne znało i zachowywało z wewnętrznego przekonania, a nie tylko ze względu na rodziców i otoczenie.

Formacja intelektualna jest prowadzona zasadniczo dwuwymiarowo: w szkole (udział w lekcjach religii) i w parafii (udział w katechezach i spotkaniach). Od uczniów wymaga się udziału w organizowanych aktywnościach, zaangażowania i dobrej znajomości podstawowych modlitw i prawd wiary. Zadaniem rodziców dzieci podejmujących formację intelektualną jest pomaganie im w opanowaniu podstawowych modlitw i zrozumieniu niezbędnych treści związanych z Sakramentem Pokuty i Eucharystii oraz rozmowa z dzieckiem na tematy podejmowane podczas katechez.

Sercem przygotowania do pierwszej Spowiedzi i Komunii św. jest formacja duchowa. Obejmuje ona przede wszystkim udział w niedzielnej Msza św. w kościele parafialnym, uczestnictwo w okresowych nabożeństwach takich jak nabożeństwo różańcowe (październik), nabożeństwo za zmarłych (listopad), uczestnictwo w roratach (Adwent), uczestnictwo w Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach (Wielki Post), uczestnictwo w Triduum Paschalnym i w nabożeństwach majowych. Zadaniem rodziców dzieci podejmujących formację duchową jest animowanie wspólnej wieczornej modlitwy, systematyczne uczestnictwo wraz z dzieckiem w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach.

W ramach formacji eklezjalnej, czyli wspólnotowo-kościelnej, dzieci wraz z rodzicami zaproszeni są do uczestnictwa w cyklu katechez nt. „Sakrament pokuty w życiu dziecka, rodziny i Kościoła” „Eucharystia siłą życia rodziny i Kościoła”, „Parafia wspólnotą wspólnot”. Formacja eklezjalna zakłada także uroczyste przyjęcie we wspólnocie parafialnej różańca, medalika, książeczki do modlitwy oraz złożenie przyrzeczeń abstynenckich. Dopełnieniem formacji eklezjalnej jest zapoznanie dzieci i rodziców ze wspólnotami i ruchami, które działają przy parafii i do których mogliby się oni dołączyć (ministranci, schola itd.). Zadaniem rodziców dzieci podejmujących formację eklezjalną jest prowadzenie dzieci do kościoła na Mszę św. i nabożeństwa oraz ukazywanie im znaczenia wspólnoty jako środowiska, które przekazuje wiarę i daje jej wyraźne świadectwo.

Po pozytywnej ocenie księdza proboszcza uzyskanej w ramach formacji ludzkiej i duchowej oraz po zaliczeniu materiału wymaganego w ramach formacji intelektualnej rozpoczyna się etap bezpośredniego przygotowania do pierwszej Spowiedzi i Komunii św. Przygotowanie to obejmuje szereg spotkań mających na celu zaznajomienie się z ze sposobem przygotowania się do Spowiedzi św. i uczestnictwa we Mszy św. pierwszokomunijnej.

Celebracja sakramentu Spowiedzi św. i Komunii św. jest świętem nie tylko dla dziecka i rodziny, ale także dla całej wspólnoty parafialnej. Dlatego przed Spowiedzią św. organizowane jest wspólne nabożeństwo pokutne, natomiast Msza św. w czasie której dzieci po raz pierwszy przystępują do Komunii św., jest wydarzeniem, na które zaproszeni są w miarę możliwości wszyscy parafianie oraz nauczyciele i wychowawcy.

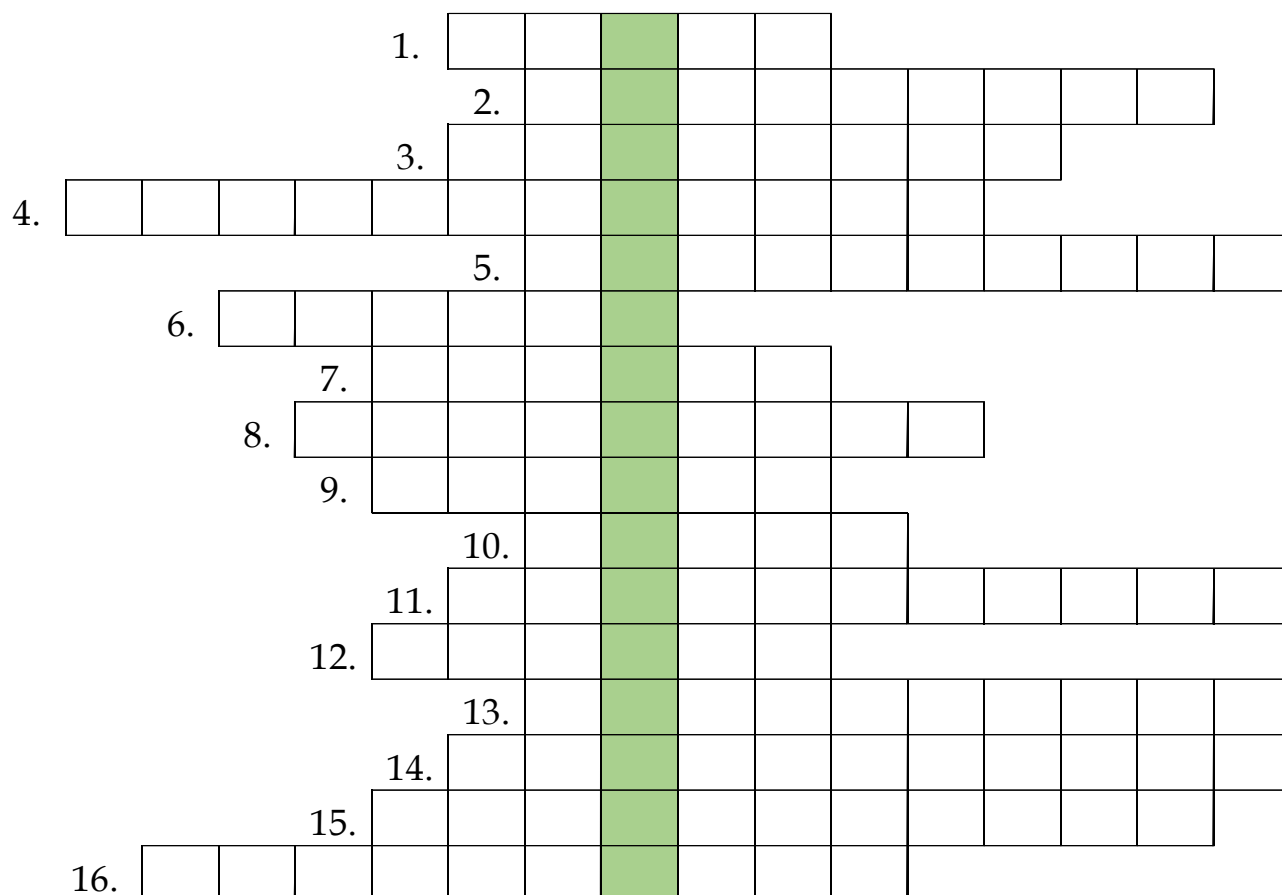


W ramach dziękczynienia po Komunii św. przewidziane jest uczestnictwo dzieci i ich rodziców w tzw. Białym Tygodniu, w Uroczystości Bożego Ciała i w oktawie Bożego Ciała oraz praktyce dziewięciu pierwszych piątków miesiąca. W ramach dziękczynienia, dzieci i rodzice zaproszeni są na wspólny wyjazd organizowany przez naszą Archidiecezję w ramach Eucharystycznego Ruchu Młodych.

Opracował: Ks. Bogusław Gut

Chrześcijanin inteligentny i pogodny

Krzyżówka



1. Symbol męki i zbawienia
2. Uczynki miłosierdzia w czasie Wielkiego Postu
3. Rozmowa człowieka z Bogiem
4. Najstarsza Kalwaria w Polsce
5. Proces duchowego wzrastania
6. Inaczej zachowywać post
7. Czyn wyrażający skruchę za grzechy
8. Czym kusił Sztan Jezusa na pustyni, jeżeli Ten odda mu pokłon
9. Jak nazywa się pustynia na której Szatan kusił Jezusa przez 40 dni
10. Grzeszna pewność siebie
11. Święty franciszkanin, teolog, mistrz postu i modlitwy
12. Znak pokuty i nawrócenia
13. Dni skupienia i modlitwy w okresie Wielkiego Postu
14. Święte miejsce odwiedzane przez Pielgrzymów
15. "O Jezu, oddaję się Tobie, zajmij się wszystkim" - Akt
16. Zmiana życia i odwrócenie się od grzechu

Opracowała: Patrycja Oziębło

Złote myśli o Wielkim Poście



Myśl św. Bazylego Wielkiego

„Post został nakazany w Raju, a pierwsze takie polecenie zostało wydane Adamowi. Zakaz nie wolno ci jeść jest zatem prawem postu i wstrzemięźliwości”.

Myśl św. Hieronima

„Na cóż zda się wycieńczać ciało wstrzemięźliwością, jeśli umysł nadyma się pychą”.

Myśl św. Jana od Krzyża

„Lepiej jest pokonać swój język, niż pościć o chlebie i wodzie”.

Myśli św. Jana Bosko

„Nie wszyscy mogą pościć, ale wszyscy mogą kochać Boga”.

„Post, który wszyscy możecie praktykować, to strzeżenie waszego serca i waszych zmysłów”.



Myśli św. Jana Pawła II

„Post ostatecznie ma pomagać każdemu z nas w czynieniu z siebie całkowitego daru dla Boga”.

„Modlitwa połączona z ofiarą jest najpotężniejszą siłą w historii człowieka”.

Myśl Benedykt XVI

„Wielki Post przynagla nas do otwarcia naszego życia na słowo Boże, aby dane nam było poznać najbardziej fundamentalną prawdę: kim jesteśmy, skąd przychodzimy, jaki jest nasz cel oraz jaką drogę mamy obrać w życiu”.

Myśl papieża Franciszka

„Post ma sens, jeśli naprawdę uszczupla nasze bezpieczeństwo, a także jeśli wynika z niego jakaś korzyść dla innych, jeśli pomaga nam praktykować styl Miłosiernego Samarytanina, który pochyla się nad swoim bratem w potrzebie i troszczy się o niego”.



Opracowała: Patrycja Oziębło



Zupa z soczewicy czerwonej (ok. 4 porcji)

Soczewica czerwona to wartościowe źródło białka roślinnego, błonnika, potasu, żelaza, kwasu foliowego i magnezu. Jest lekkostrawna, szybko się gotuje (nie wymaga namaczania) i wspiera pracę jelit oraz układu krążenia.

Składniki:

- 1 szklanka czerwonej soczewicy
- 1 marchewka
- 1 cebula
- 1-2 ząbki czosnku
- ok. 1 ½ litra bulionu lub wody
- 2 łyżki oliwy z oliwek lub masła
- sól i pieprz do smaku
- opcjonalnie: kurkuma, papryka słodka, kumin lub majeranek

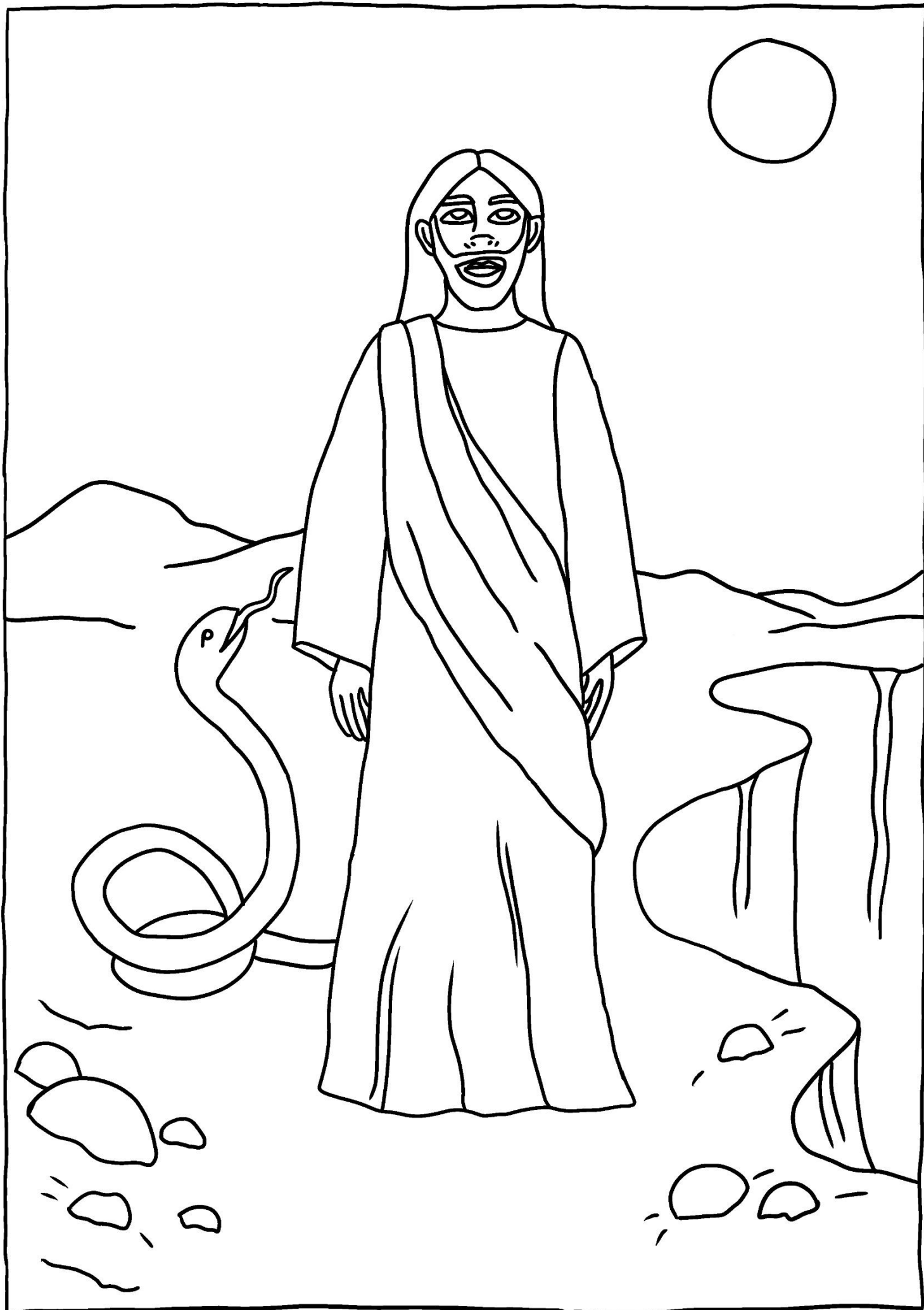


Wykonanie:

Soczewicę przepłucz na sitku zimną wodą. Cebulę pokrój w kostkę, marchewkę w plasterki, czosnek drobno posiekaj. W garnku rozgrzej olej lub masło, zeszklij cebulę, dodaj czosnek i marchewkę – podsmaż 2-3 min. Wsyp soczewicę, zalej bulionem lub wodą. Gotuj 20 – 25 min aż soczewica będzie miękka. Dopraw solą, pieprzem i przyprawami. Można dodać 2-3 łyżki śmietanki lub mleka kokosowego. Można też dorzucić ziemniaka. Jeśli ktoś lubi można zmiksować na krem. Świetnie smakuje z natką pietruszki.

Smacznego 😊

Przepis od: Halina Janas



VII



VIII



IX



X



XI



XII



XIII



XIV



„Magnificat”. Czasopismo parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy
w Pełkiniach-Wygarkach.

Redaktor naczelny: ks. Bogusław Gut
Skład i łamanie tekstu: Paulina Czereba
Korekta językowa: Janina Matusz